

Warszawa, dnia 27 października 2025 r.

Poz. 1121

**UCHWAŁA
SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 17 października 2025 r.

**w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy urodzin Karola Miarki starszego, wybitnego działacza społecznego
ziemi śląskiej**

Historia Śląska pełna jest postaci, które w trudnych czasach potrafiły być przewodnikami dla swojej społeczności. Jedną z nich był Karol Miarka, wszechstronny redaktor, publicysta, literat, wydawca, działacz społeczny, polityczny i kulturalny, edukator, człowiek cieszący się ogromnym autorytetem.

Karol Miarka urodził się w dniu 22 października 1825 roku w Pielgrzymowicach niedaleko Pszczyny, na terenie dzisiejszego województwa śląskiego. Początkowo pracował jako nauczyciel w szkole ludowej, pisarz gminny, organista i sędzia polubowny. W tygodniku „Gwiazdka Cieszyńska” realizował się jako publicysta i literat. Kluczowym momentem w życiu wykształconego w pruskich szkołach Miarka było spotkanie na drodze zawodowej ks. Bernarda Bogedaina, Niemca i polonofila, za sprawą którego Miarka rozkochał się w języku polskim i polskiej literaturze. Efektem tego był jego debiut literacki – powiastka „Górka Klemensowa” o początkach chrześcijaństwa na Śląsku.

W roku 1863 Karol Miarka zasłynął artykułem „Głos wołającego na puszczy górnośląskiej, czyli o stosunkach ludu polskiego na pruskim Śląsku”, będącym swoistym manifestem ideowym autora, który domagał się wprowadzenia języka polskiego do edukacji. Odtąd jego opinie znane były już nie tylko na Śląsku, docierały bowiem nawet do Reichstagu.

W latach 1868–1869 Karol Miarka był redaktorem polskojęzycznego „Zwiastuna Górnośląskiego”. W roku 1869 kupił pismo „Katolik”, które zaczął wydawać jako tygodnik w Królewskiej Hucie (dzisiejszym Chorzowie), i dość szybko osiągnął sukces. Rosnące w siłę pismo, mające wpływ na opinię publiczną, politykę na Śląsku oraz rodzącą się świadomość Ślązaków, było usilnie zwalczane przez pruską administrację. Miarka nie poddał się jednak, za co spotykały go kolejne szykany w postaci spraw sądowych, grzywien i aresztów. Spędził w więzieniach łącznie 3 lata, co miało druzgocący wpływ na jego zdrowie.

Niezłomny redaktor nie ustawał jednak w swojej pracy. Wydawał tygodnik „Monika”, który poświęcony był wychowywaniu dzieci, w tym edukacji domowej. Jego „Poradnik Gospodarczy” święcił triumfy, zyskując aż 17 tysięcy prenumeratorów w Cesarstwie Niemieckim, Rosji i Austro-Węgrzech. Ponadto Miarka promował spółdzielczość, organizował konsumy, inicjował stowarzyszenia kulturalne. Był przy tym pionierem spółdzielczości i kas zapomogowo-pożyczkowych, a także propagatorem idei nadania społeczności Śląska podmiotowości i uczynienia z niej wspólnoty opartej na kulturze, języku ojczystym i wartościach.

Sam nie miał ambicji politycznych, ale inspirował parlamentarzystów, którzy reprezentowali Śląsk m.in. w Reichstagu. Jako jeden z pierwszych przeciwstawił się czynnie polityce Kulturkampf – był zwolennikiem pracy organicznej na rzecz polskości Śląska. Uważał, że mozolnie prowadzone działania na niwie kultury, edukacji i politycznego uświadamiania Ślązaków z czasem przyniosą stosowne efekty. W swojej publicystyce piętnował politykę germanizacyjną, związane z nią wykluczenie mieszkańców Śląska niewładających językiem niemieckim oraz wynikającą z tego dyskryminację, także w edukacji. O Miarce mówiło się i pisało, że był mężem opatrnościowym i apostołem Śląska. Popularyzował polską literaturę na łamach swoich pism, uczył szacunku dla tradycji i rodzimej kultury. Wydawał popularne kalendarze, broszury i pozycje beletrystyczne.

Karol Miarka zmarł 15 sierpnia 1882 roku w Cieszynie, tam też został pochowany. Zostawił po sobie nie tylko książki i czasopisma, lecz także przede wszystkim dowody na to, że słowo może być potężniejsze niż polityczne rozporządzenia, a działalność społeczna ma sens nawet w najtrudniejszych czasach. Po dziś dzień napotykamy nie tylko na Śląsku, ale również w całym kraju liczne formy pamięci o Karolu Miarce w postaci pamiątkowych tablic, nazw ulic, publikacji oraz placówek edukacyjnych i nagród okolicznościowych jego imienia.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej upamiętnia Karola Miarke i oddaje mu hołd w 200. rocznicę jego urodzin. Niech będzie to wyjątkowa okazja, by przypomnieć szczególnie młodszemu pokoleniu, że historia nie dzieje się sama – tworzą ją ludzie, którzy potrafią myśleć o innych i mają odwagę działać.

Marszałek Sejmu: *S. Hołownia*